

We wtorek 9.05.2023 r. odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Zdrowia, na której miało miejsce I czytanie projektu ustawy o niektórych zawodach medycznych, regulującej 17 zawodów medycznych w tym zawód dietetyka. Polski Związek Zawodowy Dietetyków brał udział w obradach komisji i był reprezentowany przez wiceprzewodniczącego Mateusza Witkowskiego oraz Aleksandrę Piasecką, będącą członkiem komisji rewizyjnej. **Wiceminister Zdrowia Pan Piotr Bromber** przedstawił główne cele powstania i kwestie, które reguluje ustawa o niektórych zawodach medycznych. Podkreślił, iż ustawa ma na celu zapewnienie wykonywania zawodów medycznych przez wykwalifikowany personel.

Polski Związek Zawodowy Dietetyków nie może się z tym zgodzić. Ustawa ta nie przewiduje tak kluczowego dla zachowania jakości wykonywania zawodu organu, jak samorząd zawodowy. Minister co prawda zaznaczył, że rozmawiał też ze środowiskiem dietetyków i myśli, że część ich postulatów znajdzie się w propozycjach zmian do ustawy. Podczas rozmów, o których mówił Pan Minister jasno powiedział jednak, że nie zamierza uwzględnić głównych postulatów PZZD w procedowanej ustawie. Podkreślał również, że jest ona punktem wyjściowym do dalszego rozwoju wymienionych zawodów medycznych. Jednak pytany o możliwość osobnej regulacji w najbliższym czasie wypowiada się bardzo ostrożnie i podkreśla, iż jest gotowy na rozmowy w tym kierunku w bliżej nieokreślonej przyszłości. Takie zapewnienia nie mają żadnego pokrycia, a to daje nam poczucie, iż Ministerstwo po wprowadzeniu ustawy o innych zawodach medycznych nie będzie chętne do pracy nad osobną regulacją dla dietetyków.

Napawa nas nadzieją, iż **Przewodniczący Komisji Zdrowia Pan Poseł Tomasz Latos** zapewnił, iż nikogo na siłę nie zamierza uszczęśliwiać. Liczymy, że będzie skłonny poprzeć poprawkę o wykreśleniu dietetyków tak samo chętnie jak przygotowaną przez swój klub parlamentarny poprawkę o wykreśleniu logopedów z ustawy o innych zawodach medycznych. Pan Przewodniczący zaznaczył, iż Ustawa miała być gestem w stronę oczekiwań środowiska.

My – jako zarząd PZZD, tego gestu jednak nie możemy docenić, gdyż zapisy rzonego projektu ustawy sprowadzają dietetyka do roli zawodu pomocniczego i dezorganizują jego pracę. Cieszymy się z zapewnień przewodniczącego Latosa, że jeśli inne grupy zawodowe również mają zastrzeżenia, to jest otwarty na dyskusję o wyłączeniu ich z projektu. W jego opinii nie chodzi o to, by tworzyć ustawę wbrew środowiskom, których ona dotyczy. Liczymy, że nie są to słowa bez pokrycia.

Pan Poseł Latos sugerował jednak, iż osobne regulacje mogą trwać latami, z czym się nie zgadzamy, bo tak naprawdę nasze środowisko jest w stanie opracować własny projekt tożsamy z istniejącymi aktami prawnymi. A jego procedowanie zależy w znacznej mierze od dobrej woli parlamentarzystów. Podczas Spotkania komisji **Poseł Rutke** ujawnił informację, iż próbował już złożyć własny projekt ustawy o zawodzie dietetyka, ale został on odrzucony przez marszałek sejmu. Zapewnił też, że będzie próbował złożyć go ponownie. Po zapoznaniu się z tym projektem wiemy już, że będzie to wymagało dalszych rozmów środowiska z Panem Posłem, ponieważ projekt Posła Rutke, aby był dla nas korzystny, wymaga pewnych poprawek.

Wyrażamy nadzieję, że Pan Poseł będzie chętny do współpracy i otwarty na sugestie środowiska, w imieniu którego się wypowiada. Pan Poseł Latos niejasno tłumaczył, że ustawa miała na celu uregulowanie tylko osób pracujących w publicznej ochronie zdrowia i jest to wielkie nieporozumienie. To nie jest prawdą. Regulacje w obecnym kształcie miały uregulować wszystkich dietetyków zarówno pracujących w szpitalach, jak i pracujących w sektorze prywatnym. Przysporzyłyby one wielu trudności w szczególności osobom samozatrudnionym, które stanowi znaczną część dietetyków. Cieszymy się ze słów **Wiceprzewodniczącego Posła Millera**. Zaznaczył on, że to posłowie i ministerstwo są odpowiedzialni za tworzenie dobrego prawa i nie jest prawdą, iż osobne regulacje muszą zająć kolejne kilkanaście lat. Powołał się na przykład Fizjoterapeutów. Wspomniał również o tym, że nie tylko logopedzi mają uwagi do tej ustawy, ale również dietetycy. Wnioskował o pracę w podkomisjach, aby wysłuchać przedstawicieli zawodów i zaznaczył, iż prawo nie jest tworzone na kilka miesięcy, ale na wiele lat i powinno być tworzone porządnie. Zdecydowanie zgadzamy się z tą opinią - wprowadzane prawo powinno być starannie przygotowane a nie przedstawiane jako rozwiązanie tymczasowe, bez żadnej wymiernej gwarancji dalszych działań. Niestety zaproponowana przez Posła Millera propozycja skierowania projektu do pracy w podkomisjach została odrzucona przez Posłów w głosowaniu.

W pełni zgadzamy się z **Posłanką Zawiszą**, która w nawiązaniu do wypowiedzi Posłanki Dziuk pyta ją: „Dlaczego, skoro jak twierdzi prace nad tą ustawą trwają od 5 lat, ma ona takie braki”. Pani Posłanka Zawisza zauważyła, iż dietetycy jako grupa, od wielu lat dążyli do uregulowania odrębną ustawą, a nie pełną problemów protezą regulacji. Cieszymy się, iż Pani Poseł zwróciła uwagę na problem historycznie różnego wykształcenia w naszym zawodzie. Dziękujemy za poparcie **Pani Poseł Skowrońskiej**, która pokrótce przedstawiła nasze postulaty. Dziękujemy również **Pani Poseł Kozłowskiej** za zaznaczenie kwestii dietetyków. Wbrew zapewnieniom Pani Poseł Kwiecień, jakoby ustawa miała na celu docenienie między innymi dietetyków i powinna być przyjęta jeszcze w tej kadencji, PZZD uważa tę ustawę za degradującą nasz zawód z samodzielnego na pomocniczy. Takie rozwiązanie w żaden sposób nie docenia dietetyków. Wiceprzewodniczący Związku - Mateusz Witkowski, który powołując się na wybrane artykuły Konstytucji RP, jak również na stan faktyczny wykonywania naszego zawodu, przedstawił stanowisko PZZD w którym apelował o:

- 1. utworzenie Izb Zawodowych,**
- 2. zapisów o przygotowaniu standardów kształcenia oraz**
- 3. zapisu o prywatnych praktykach zawodowych.**

Ponadto Wiceprzewodniczący Witkowski stanowczo zwrócił uwagę posłów, że wbrew określeniom użytych przez przedmówców, dietetyk nie jest zawodem okołomedycznym ani paramedycznym, tylko pełnoprawnym i niezależnym zawodem medycznym. Zawodem, który spełnia kryteria zawodu zaufania publicznego. Wiceprzewodniczący PZZD zauważył, że pomimo obietnic Wiceministra Brombera co do ewentualnego rozszerzenia w przyszłości praw dietetyków w zakresie opracowania standardów kształcenia i samorządności – nie mamy w tej kwestii cienia gwarancji. Ponadto, tworzenie Komisji Odpowiedzialności Zawodowej zamiast samorządu generuje dodatkowe koszty dla budżetu Państwa. Na końcu zaznaczył, że jeśli te kryteria nie będą spełnione, to apelujemy o wykreślenie zawodu dietetyka z projektu ustawy, aby można było uregulować go odrębną ustawą.

Na wniosek PZZD posłowie złożyli poprawkę dotyczącą wykreślenia dietetyków z ustawy o niektórych zawodach medycznych.

Teraz projekt trafi pod obrady Sejmu (tzw. II czytanie) podczas których posłowie będą głosować nad zaproponowanymi poprawkami.

To od ich decyzji zależy dalszy los polskich dietetyków.

**Zarząd Główny
Polskiego Związku Zawodowego Dietetyków**